

Sygn. akt I ACa 994/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w S.

przeciwko G. J.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 26 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 62/17

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Mieczysław Brzdąk	SSA Anna Bohdziewicz
---------------------------	-----------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 994/17

UZASADNIENIE

Powód - (...) S.A. w S. wystąpił z pozwem przeciwko G. J., domagając się pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego, szczegółowo opisanego w pozwie, obejmującego oświadczenie strony

powodowej o poddaniu się egzekucji, co do zobowiązania zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 150.000 zł, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w C. z dnia 27 stycznia 2017 r..

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 19 lutego 2016 r. doszło do złożenia podpisów przez P. K. (1) oraz T. B. (działających w imieniu powodowej spółki) oraz pozwanego na dokumencie zatytułowanym „umowa pożyczki”, datowanym na dzień 18 lutego 2016 r. Zgodnie z postanowieniami tej umowy pozwany zobowiązał się do udzielenia pożyczki pieniężnej na rzecz strony powodowej w kwocie 135.000 zł. Strona powodowa stwierdziła, że do wykonania umowy nie doszło, gdyż pozwany nie przekazał przedmiotu pożyczki. Stanowisko to miała potwierdzać okoliczność, że w księgach rachunkowych powodowej spółki nie odnotowano wpłaty tej kwoty. Strona powodowa podała, iż również w dniu podpisania umowy nie doszło do przekazania pożyczki, gdyż brak w akcie notarialnym odnotowania tego faktu, a z uwagi na kwotę pożyczki notariusz musiałby taką transakcję odnotować. Do przekazania kwoty pożyczki nie mogło też dojść przed podpisaniem umowy, gdyż wówczas pozwany nie miałby żadnego potwierdzenia zawarcia umowy, a więc mało prawdopodobne jest, aby zdecydował się na przekazanie kwoty 135.000 zł. Według powodowej spółki, takie zachowanie pozwanego byłoby sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Również sprzeczne z tymi zasadami byłoby zachowanie powodowej spółki, która zaciągałaby zobowiązanie w kwocie 135.000 zł, kiedy na koniec 2015 r. spółka dysponowała środkami finansowymi na kwotę 1.675.377,79 zł. W dniu 17 listopada 2016 r. pozwany, wezwał powódkę do zapłaty kwoty 135.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, które to pismo stanowiło pierwszą informację o kwestionowanej umowie pożyczki. W odpowiedzi powódka - działając przez nowo wybrany zarząd - poinformowała pozwanego, że kwestionuje istnienie jakiegokolwiek zobowiązania, gdyż nie otrzymała pożyczki na kwotę 135.000 zł.

W odpowiedzi na pozew G. J. wniósł o oddalenie powództwa.

Zarzucił, iż z § 1 ust. 2 umowy pożyczki wynika, że „poprzez podpisanie niniejszej umowy pożyczkobiorca kwituje równocześnie odbiór pożyczki, o której mowa w ust. 1”. Tym samym osoby uprawnione do reprezentowania strony powodowej podpisały dokument, z którego wynika, iż kwota pożyczki została im przekazana. Wyjaśnił, że kwota pożyczki została przekazana osobom reprezentującym powodową spółkę na korytarzu przed podpisaniem umowy. Pozwany zwrócił uwagę, że powodowa spółka powołuje się na okoliczność braku spełnienia świadczenia przez pożyczkodawcę dopiero teraz, kiedy wystąpił on o zwrot pożyczki.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo i zasądził koszty procesu od powodowej spółki na rzecz pozwanego.

Wyrok ten został wydany na tle następująco poczynionych ustaleń:

W dniu 19 lutego 2016 r. została podpisana pomiędzy pozwanym jako pożyczkodawcą a stroną powodową, reprezentowaną przez Prezesa Zarządu P. K. (1) oraz Członka Zarządu T. B., jako pożyczkobiorcą, umowa pożyczki. Zgodnie z tą umową, pozwany udzielił stronie powodowej pożyczki pieniężnej w kwocie 135.000 zł z oprocentowaniem wynoszącym 5% w skali roku. Ostateczny termin spłaty pożyczki strony ustaliły na dzień 18 marca 2016 r. Przez podpisanie umowy pożyczki strona powodowa pokwitowała odbiór kwoty pożyczki. Ponadto P. K. (1) i T. B., działający w imieniu strony powodowej, złożyli w dniu 19 lutego 2016 r. oświadczenie w formie aktu notarialnego, sporządzonego przed notariuszem M. Ś. rep. A nr (...), iż w zakresie obowiązku zapłaty na rzecz pozwanego należności z tytułu powyższej umowy pożyczki wraz z odsetkami umownymi, ewentualnymi odsetkami za opóźnienie w płatności oraz kosztami dochodzenia roszczeń poddają reprezentowaną spółkę egzekucji do kwoty 150.000 zł zgodnie z art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w C. nadał na rzecz pozwanego klauzulę wykonalności w zakresie § 3 ust. 1 aktu notarialnego sporządzonego w Kancelarii Notarialnej w B., przed notariuszem M. Ś. w dniu 19 lutego 2016 r. Rep. A nr (...), obejmującego oświadczenie strony powodowej, złożone w trybie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., o poddaniu się egzekucji, co do zobowiązania zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 150.000 zł.

Wszystkie warunki umowy zostały uzgodnione w dniu 18 lutego 2016 roku. W tym dniu sporządzono również na komputerze tekst umowy pożyczki. Z uwagi na brak możliwości spotkania z notariuszem w tym dniu, strony umówiły

się na podpisanie umowy w dniu następnym. W dniu 19 lutego 2016 r. przed podpisaniem umowy pożyczki, na korytarzu kancelarii notarialnej Notariusza M. Ś. pozwany przekazał w gotówce kwotę 135.000 zł w reklamówce P. K. (1) w obecności T. B.. Świadkiem tej sytuacji był L. K., który również w tym dniu zawierał ze stroną powodową umowę pożyczki.

Na dzień 31 grudnia 2015 r. strona powodowa dysponowała środkami finansowymi zgromadzonymi w kasie spółki na kwotę ok.1.500.000 zł.

W księgach rachunkowych strony powodowej nie odnotowano faktu zawarcia umowy pożyczki. Żadne wpłaty do kasy z tytułu tej umowy pożyczki nie zostały odnotowane. Ani Prezes Zarządu P. K. (1), ani Członek Zarządu T. B. nie przekazał księgowej spółki informacji o zawarciu przedmiotowej umowy pożyczki. Nie przekazali jej także żadnych pieniędzy otrzymanych w wyniku zawarcia tej umowy

We wrześniu 2016 r. T. B. i P. K. (1) zostali odwołani z funkcji członka zarządu.

Żadna kwota z tytułu umowy pożyczki nie została do chwili obecnej zwrócona pozwanemu. Pozwany kontaktował się z P. K. (1) w sprawie zwrotu pożyczki telefonicznie. Z uwagi na brak zwrotu pożyczki, pismem z dnia 17 listopada 2016 r. pozwany wezwał stronę powodową do zwrotu kwoty 135.000 zł z tytułu udzielonej pożyczki wraz z odsetkami, wskazując, iż termin jej zwrotu upłynął 18 marca 2016 r. Pismem z dnia 28 listopada 2016 r. powodowa spółka zakwestionowała istnienie zobowiązania wobec pozwanego i odmówiła tym samym zapłaty. Strona powodowa podała, iż nie otrzymała od pozwanego żadnych kwot z tytułu pożyczki. Kwot tych nie odnotowano na rachunkach bankowych oraz w księgach rachunkowych spółki.

Prokuratora Okręgowego w B. postanowieniem z dnia 22 maja 2017 r. wszczęła śledztwo pod sygn. PO II Ds 16.2017 w sprawie działania na szkodę strony powodowej w okresie od stycznia 2014 r. do września 2016 r., co doprowadziło do powstania w mieniu spółki szkody w wysokości 15.216.666,94 zł, tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k.

Sąd pierwszej instancji dokonał wyżej przedstawionych ustaleń w oparciu o zeznania przesłuchanych świadków, zeznania pozwanego oraz złożone dokumenty.

Sąd Okręgowy nie odmawiając wiarygodności zeznaniom świadka M. Ś., z uwagi na fakt, że nie pamiętał szczegółów czynności notarialnych, sporządzanych z jego udziałem jako notariusza, nie opierał się na tych zeznaniach. Świadek nie pamiętał, czy umowa była podpisana w jego obecności, a tak twierdzili inni świadkowie i pozwany. Świadczy także o tym klauzula umieszczona pod umową przez notariusza. Świadek M. Ś. co prawda stwierdził, że umowa musiała być podpisana wcześniej, ponieważ taki ma zapis w repertorium, ale z zapisu tego wynika, że umowa została zawarta (a nie podpisana) w dniu 18 lutego 2016 roku. Ponieważ umowa pożyczki może być zawarta w formie ustnej, przy czym wszystkie warunki umowy były już uzgodnione w dniu 18 lutego 2016 r., a świadek nie pamiętał szczegółów tej czynności, Sąd pierwszej instancji tego zapisu także nie uznał za rozstrzygający.

Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania strony powodowej, ponieważ w sprawie nie pozostały żadne okoliczności, które wymagałyby wyjaśnienia za pomocą tego dowodu, a strona powodowa na przesłuchanie nie stawiała się.

Przechodząc do oceny zasadności żądania strony powodowej, Sąd Okręgowy na wstępie wskazał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wyjaśniono, że zgodnie z treścią art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli zachodzi któraś z sytuacji wymienionych w tym przepisie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji w rozpoznawanej sprawie nie nastąpiła żadna z okoliczności, które uzasadniałyby pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Strona powodowa kwestionowała, aby doszło do przekazania kwoty pożyczki wynikającej z przedmiotowej umowy, pomimo zawartego w treści umowy postanowienia, iż przez podpisanie umowy strona powodowa kwituje

równocześnie odbiór pożyczki (§ 1 ust.2 umowy pożyczki). W toku procesu jednak wszyscy świadkowie przesłuchiwani na okoliczność przekazania stronie powodowej przez pozwanego kwoty pożyczki, a także sam pozwany zgodnie zeznali, iż przekazanie tej kwoty odbyło się do rąk P. K. (2) w obecności T. B., a więc osób uprawnionych ówczesnie do działania w imieniu strony powodowej. Fakt, że P. K. (1) i T. B. działali w imieniu powodowej spółki potwierdzili oni sami swoimi zeznaniami oraz wynika to z treści umowy pożyczki i oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Okoliczność, że umowa pożyczki nie została odnotowana w księgach rachunkowych strony powodowej i, że nie wpłynęły na konto, czy do kasy powodowej spółki żadne środki z tego tytułu, jest bez znaczenia w sprawie, skoro udowodnione zostało, że pieniądze zostały przekazane przez pozwanego do rąk osoby uprawnionej do reprezentacji spółki w obecności drugiej osoby także uprawnionej do tej reprezentacji. Skoro środki do spółki nie zostały przekazane, może to być źródłem roszczeń strony powodowej wobec P. K. (1) i T. B.. Nie ma jednak wpływu na obowiązek zwrotu pożyczki pozwanemu. Okoliczność, że pieniądze z umowy nie zostały przekazane jednocześnie z jej podpisaniem ani jednocześnie z zakończeniem ustnych ustaleń, co do treści umowy nie wpływają na ważność umowy pożyczki. Wobec tego istniała podstawa do złożenia przez stronę powodową oświadczenia o poddaniu się egzekucji, które zostało złożone w związku z ważną umową pożyczki, zawierającą wszystkie istotne elementy tej umowy. Przekazane zostały także stronie powodowej przez pozwanego środki pieniężne, które do dzisiaj nie zostały mu zwrócone. Nie nastąpiło więc żadne zdarzenie, które uzasadniałoby pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Wyżej przedstawiona argumentacja stanowiła podstawę oddalenia powództwa.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c..

Wyrok Sądu pierwszej instancji został w całości zaskarżony przez powodową spółkę, która sformułowała poniższe zarzuty:

1) obraży przepisów prawa materialnego:

- art. 58 § 1 i § 2 k.p.c. przez ich niezastosowanie, podczas gdy oświadczenie o poddaniu się egzekucji złożone w imieniu powodowej spółki przez ówczesnych członków jej zarządu w dniu 19 lutego 2016 r. jest nieważne jako zmierzające do obejścia prawa tj. art. 720 § 1 k.c. i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albowiem nakłada na spółkę obowiązek spłaty pożyczki, której nie otrzymała,
- art. 65 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji błędne uznanie, iż pozwany udzielił powódce pożyczki pieniężnej, podczas gdy powołane przez pozwanego oraz świadka L. K. ustalenia z dnia 18 lutego 2016 r. z P. K. (1), określane mianem „ustnej umowy” dowodzą ewentualnego zaciągnięcia pożyczki pieniężnej osobiście przez P. K. (1), a nie przez powódkę,
- art. 83 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie w sprawie, a w konsekwencji błędne uznanie, iż pozwany udzielił powódce pożyczki pieniężnej w dniu 19 lutego 2016 r. w kwocie 135.000 złotych, podczas gdy brak wpływu środków na rachunek bankowy spółki lub do jej kasy dowodzić może jedynie zaciągnięcia pożyczki osobiście przez P. K. (1), ukrytej pod pozorną umową pożyczki rzekomo zawartej z powodową spółką,
- art. 720 § 1 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na wadliwym przyjęciu, iż wykonanie przez pożyczkodawcę swojego świadczenia z umowy pożyczki zawartej ze spółką akcyjną, w której obowiązują zasady reprezentacji łącznej członków zarządu może polegać na przekazaniu środków pieniężnych ówczesnemu prezesowi zarządu z pominięciem rachunku bankowego lub kasy spółki i przed podpisaniem umowy pożyczki,
- art. 15 § 1 k.s.h. w zw. z art. 17 § 1 k.s.h. przez ich niezastosowanie w okolicznościach sprawy wskazujących, że złożenie oświadczenia przez członków zarządu oświadczenia o poddaniu się egzekucji de facto stanowiło umowę podobną do umowy poręczenia lub przejęcia długu osobistego ówczesnego prezesa zarządu, przy czym ważność wymaga zgody Walnego Zgromadzenia, co jednak nie miało miejsca, czyniąc oświadczenie nieważnym z mocy samego prawa,

2) obrazy przepisów postępowania, mającej istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i dowolną jego ocenę skutkującą wadliwym założeniem, jakoby pozwany przekazał w dniu 19 lutego 2016 r. ówczesnemu prezesowi zarządu powodowej spółki kwotę 135.000 złotych, a nadto że strony miały podpisać umowę pożyczki w dniu 19 lutego 2016 r.,
- art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 90 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1991 r. w sprawie prowadzenia ksiąg notarialnych oraz przekazywania na przechowanie dokumentów sądom rejonowym przez ich niezastosowanie, a w konsekwencji pominięcie faktu, iż z dokumentu urzędowego tj. wyciągu z repertorium A wynika, że umowa pożyczki miała być podpisana w dniu 18 lutego 2016 r., a nie w dniu 19 lutego 2016 r.,
- art. 777 § 1 pkt. 5 k.p.c. w zw. z art. 777 § 2 k.p.c. przez błędną wykładnię skutkującą odmową uwzględnienia powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, podczas gdy oświadczenie odwołuje się do obowiązku zapłaty należności określonej w § 1 tegoż aktu, a który nie istnieje albowiem pozwany jednoznacznie w toku postępowania wykazał, że w dniu 18 lutego 2016 r. nie udzielił żadnej pożyczki powódce.

W związku z postawionymi zarzutami apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego szczegółowo opisanego w pozwie oraz zasądzenie kosztów procesu na swoją rzecz względnie domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów naruszenia prawa procesowego, ponieważ ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą się przełożyć na prawidłowość ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę orzekania o żądaniu pozwu. Natomiast ocena trafności zastosowania prawa materialnego może być dokonana dopiero wówczas, gdy w niewadliwy sposób został ustalony stan faktyczny.

Wbrew zarzutom zawartym w apelacji, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które znajdują oparcie w trafnie ocenionym materiale dowodowym. Ocena zebranego materiału dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – wążąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ocena powyższa oparta nadto być musi na wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego materiału dowodowego, przez co należy rozumieć uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu. W konsekwencji jeśli wnioski wyprowadzone przez sąd ze zgromadzonego materiału dowodowego są logicznie i zgodne z doświadczeniem życiowym - to ocena ta nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko bowiem wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05, Lex nr 187124). Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów spełniała wymogi stawiane przez art. 233 § 1 k.p.c. Wnioski, jakie z postępowania dowodowego wywiódł Sąd Okręgowy były logiczne i spójne, a przedstawiona przez skarżącą spółkę własna wizja stanu faktycznego w sprawie, oparta na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków nie czyni skutecznym podniesionego zarzutu.

Apelująca przede wszystkim neguje fakt zawarcia umowy pożyczki oraz przekazania przez pozwanego pieniędzy, stanowiących przedmiot pożyczki. Sąd Apelacyjny podziela jednak ocenę dowodów Sądu pierwszej instancji, której wynikiem było ustalenie, iż do podpisania dokumentu zawierającego warunki zawartej umowy pożyczki doszło w dniu 19 lutego 2016 r., a ponadto w tym samym dniu w kancelarii notarialnej doszło do przekazania pieniędzy przez pozwanego członkom zarządu powodowej spółki. Natomiast warunki umowy zostały uzgodnione przez strony w dniu 18 lutego 2016 r. i wtedy też zostały one spisane, stąd na dokumencie data właśnie 18 lutego 2016 r.. Jak wynikało ze zgodnych zeznań świadków i pozwanego, w dniu 18 lutego 2016 r. nie doszło do podpisania tego dokumentu, ponieważ podpisy miały być złożone w obecności notariusza, który wyznaczył termin dokonania tej czynności na dzień następnny. W dniu 19 lutego 2016 r. niewątpliwie członkowie zarządu działający w imieniu powodowej spółki złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji, co do obowiązku zapłaty pozwanemu należności z tytułu zawartej umowy pożyczki. Z zamieszczonego na umowie pożyczki notarialnego poświadczenia wynika, iż notariusz poświadczył złożenie na dokumencie własnoręcznych podpisów przez pozwanego i ówczesnych członków zarządu powodowej spółki. Poświadczenie opatrzone datą 19 lutego 2016 r., a dokonanie tej czynności odnotowano w repertorium. Co prawda przesłuchany w charakterze świadka notariusz M. Ś. wyraził powątpiewanie, czy zastosował prawidłową formułę poświadczenia, to jednak zeznania świadka T. B. nie pozostawiają w tej kwestii wątpliwości. Świadek ten zeznał, iż nauczeni doświadczeniem członkowie zarządu powodowej spółki zawsze podpisywali umowy w obecności notariusza (k. 63 akt), co pozwala na ustalenie, że podpisy na dokumencie zostały złożone w dniu 19 lutego 2016 r. w obecności notariusza, który fakt ten potwierdził na dokumencie stosowanym poświadczeniem. Sam notariusz przyznał, iż była to typowa czynność i nie zapamiętał jej szczegółów. Natomiast szczegóły te z pewnością mogły być zapamiętane przez uczestników czynności, gdyż dla nich nie była to czynność rutynowa. Podkreślenia wymaga, że zeznania przesłuchanych w sprawie świadków i pozwanego były zgodne, chociaż nie jedno brzmiące, co mogłoby pozwolić na podważenie ich wiarygodności. Wynikał z nich zarówno fakt zawarcia przez strony umowy pożyczki, jak również fakt jej wykonania przez pozwanego jako pożyczkodawcę, ponieważ doszło do przekazania pieniędzy w kancelarii notarialnej. Z zeznań tych wynika okoliczność przekazania pieniędzy w reklamówce, a nadto, że członkowie zarządu powódki nie dokonali przeliczenia otrzymanych pieniędzy. Wobec tego bezprzedmiotowe stają się zarzuty powodowej spółki dotyczące tego ile czasu musiałoby zająć przeliczenie banknotów składających się na sumę pożyczki w wysokości 135.000 złotych. Zgodnie z zebrany materiałem Sąd pierwszej instancji ustalił, że pieniądze zostały zabrane przez P. K. (1). Przesłuchany w charakterze świadka P. K. (1) przyznał ten fakt i jednocześnie odmówił podania celu, na jaki zostały przeznaczone pieniądze pochodzące z zawartej umowy pożyczki. Apelująca stara się przeciwstawić tym ustaleniom zasady doświadczenia życiowego twierdząc, iż gdyby rzeczywisty stan rzeczy był zgodny z ustaleniami Sądu, należałoby uznać, że pozwany działał co najmniej nierozważnie. Tego rodzaju argumentacja nie może jednak prowadzić do skutecznego podważenia ustaleń Sądu pierwszej instancji. W konsekwencji za chybione muszą być uznane zarzuty naruszenia prawa procesowego zawarte w apelacji.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ich powielanie w szerszym zakresie.

Na aprobatę zasługuje także ocena prawna Sądu pierwszej instancji. Należy się zgodzić, iż ustalenia wskazują na zawarcie przez strony umowy pożyczki, która została przez pożyczkodawcę wykonana, a nadto członkowie zarządu powodowej spółki poddali się egzekucji w zakresie wykonania tej umowy tj. zwrotu przedmiotu pożyczki. Podkreślenia wymaga, iż powódka w pozwie podniosła jedynie dwie okoliczności mające podważać podstawy złożenia skutecznego oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Po pierwsze twierdzono, iż przedmiot pożyczki nie został wydany, a po drugie zakwestionowano racjonalność zawarcia umowy pożyczki z uwagi na korzystną - w tamtym czasie – sytuację finansową spółki. Wskazane okoliczności były przedmiotem ustaleń i rozważań Sądu pierwszej instancji. Argumentacja Sądu Okręgowego zasługuje na akceptację, a zatem nie ma potrzeby jej powtarzania. Z dokonanych ustaleń wynika, iż doszło do zawarcia umowy pożyczki oraz jej wykonania, a zatem nie ma podstaw do kwestionowania oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Bez znaczenia dla ważności zawartej umowy jest fakt podpisania dokumentu zawierającego warunki umowy w dniu następnym po ich uzgodnieniu przez strony. Umowa pożyczki jest uregulowana w art. 720 i nast. k.c. i dla swojej ważności nie musi być zawarta w formie pisemnej. W art. 720 § 2 k.c. zastrzeżono jedynie formę dokumentową ad probationem dla umów pożyczki przenoszących wartość 1000 złotych. Pożyczka jest umową

konsensualną, która dochodzi do skutku w wyniku samego porozumienia stron. Nie jest natomiast umową realną, czyli do jej skutecznego zawarcia nie jest konieczne wydanie przedmiotu pożyczki, z czym koreluje przepis art. 722 k.c. Skoro umowa została zawarta, a powodowa spółka nie wywiązała się z obowiązku zwrotu pożyczki w ustalonym przez strony terminie, to pozwany był uprawniony do złożenia wniosku o nadania klauzuli wykonalności na oświadczenie dłużnika (pożyczkobiorcy) o poddaniu się egzekucji. W ten sposób uzyskał tytuł wykonawczy, obecnie kwestionowany przez stronę powodową. Przytoczone w pozwie okoliczności, będące przedmiotem ustaleń w sprawie, nie dawały jednak podstawy do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w oparciu o art. 840 § 1 pkt. 1 k.p.c.

W okolicznościach sprawy nie można się dopatrzeć podstaw do zastosowania art. 58 § 1 i 2 k.c. Złożone oświadczenie o poddaniu się egzekucji nie miało bowiem ani na celu obejścia prawa, ani też nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a w każdym razie nie zostały wykazane okoliczności pozwalające na taką ocenę. Pozwany zawarł z powódką umowę pożyczki, a ewentualna ocena racjonalności takich działań członków zarządu powódki mogła pozostawać poza sferą jego zainteresowania, podobnie jak cel, na jaki przeznaczono środki z tej pożyczki. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, ewentualne roszczenia w związku z tą okolicznością mogą być kierowane przez spółkę do ówczesnych członków jej zarządu.

Dokonane ustalenia nie dają podstaw do przyjęcia, że stroną umowy pożyczki była nie powodowa spółka, a osoba fizyczna tj. P. K. (1). Z tej przyczyny chybiony jest zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.c. W dalszej konsekwencji niezasadne są również pozostałe zawarte w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego. Zarzut pozorności umowy został sformułowany dopiero w apelacji, a zatem nie mógł być przedmiotem rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji i w istocie stanowi zmianę podstawy żądania. Z tego rodzaju zarzutem wiążą się dalsze zarzuty naruszenia art. 15 § 1 i art. 17 § 1 k.s.h. W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji powodowa spółka nie konstruowała jednak swojego żądania w oparciu o twierdzenie, że nie była stroną umowy pożyczki, co wymagałoby dokonania pod innym kątem oceny oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Natomiast na obecnym etapie nie jest już możliwa zmiana podstawy faktycznej żądania, ponieważ stanowisko powódki nie może być kwalifikowane jedynie jako zmiana podstawy prawnej żądania pozwu.

Podsumowując należy wskazać, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych mu naruszeń, a wydane rozstrzygnięcie stanowi wynik prawidłowych ustaleń i właściwie zastosowanego prawa materialnego. W konsekwencji trafne było stanowisko o braku podstaw do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Z tej przyczyny apelacja powódki, jako niezasadna, podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono zgodnie z § 2 pkt. 6 w zw. 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zmienionego rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 1667).

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Mieczysław Brzdąk SSA Anna Bohdziewicz